

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>sędzia Paweł Krekora</i>
Protokolant:	Katarzyna Dzik

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **W. P.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie, ewentualnie o zapłatę, ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 11 lipca 2006 r. zawarta pomiędzy powodem a pozwanym jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. P. kwotę 12 057 zł (dwanaście tysięcy pięćdziesiąt siedem zł)

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 8 kwietnia 2021 roku (data stempla pocztowego k. 83) przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., którego braki formalne uzupełniono pismem z dnia 13 maja 2021 r. powód W. P. wniósł o:

1) Ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny z dnia 11 lipca 2016 r. zawarta pomiędzy powodem a pozwanym (zwanej w dalszej części uzasadnienia także jako „Umowa”) jest nieważna;

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia żądania głównego strona powodowa wniosła o:

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 456 758,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 349 403,79 zł oraz od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 107 355,12 zł, tytułem zwrotu świadczeń nienależnych spełnionych na rzecz pozwanego banku do dnia 24 lutego 2021 r. na podstawie wyżej wskazanej umowy;

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania strona powodowa wniosła o:

3) ustalenie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 9 ust. 7-9 oraz § 8 ust. 3 Regulaminu są bezskuteczne wobec powoda;

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 91 474 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń nienależnych spełnionych na rzecz banku w

okresie do dnia 24 lutego 2021 r., w tym kwoty 88 416 zł jako różnicy pomiędzy sumą kwot wpłaconych przez powoda na podstawie wyżej wskazanej umowy, a sumą kwot które powinny zostać wpłacone do banku przy uznaniu abuzywności klauzuli indeksacyjnej określonej w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy i kwoty 3 058 tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego na podstawie § 9 ust. 7-9 umowy.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów postępowań polubownych toczących się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie (pozew - k. 3-17).

W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na fakt zawarcia z pozwanym bankiem umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych nr KH/ (...) z dnia 11 lipca 2006 r. Powód wskazał, że w spornym stosunku prawnym ma status konsumenta. W jego ocenie przedmiotowa Umowa jest nieważna. Nieważność Umowy powód wywodził z szeregu wad prawnych, którymi w ocenie powoda jest ona obarczona. W pierwszej kolejności powód podniósł, że Umowa nie zawiera prawidłowego określenia kwoty kredytu z uwagi na zastosowanie mechanizmu polegającego na określeniu równowartości kwoty kredytu w walucie CHF oraz jej równowartości w walucie PLN po wypłacie kredytu w oparciu o nieobiektywny przelicznik co jest sprzeczne z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego. Powód wadliwość Umowy wywodził także z jej sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego określoną w art. 353¹ k.c., mającą polegać na kształtowaniu wysokości kursów waluty CHF w sposób dowolny, co skutkowało ma jednostronnym ustalaniem obowiązków powoda jako strony Umowy. Roszczenie ewentualne o zasądzenie kwoty 456 758,91 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powód oparł na przesłankowym ustaleniu nieważności umowy. Kolejne żądanie ewentualne, tj. o ustalenie bezskuteczności określonych postanowień Umowy z utrzymaniem jej w mocy i zasądzenie kwoty 91 474 zł powód oparł na postulowanej przez siebie abuzywności postanowień zawartych w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 i § 9 ust. 7 Umowy oraz nienależytym poinformowaniu o ryzyku kursowym wiążącym się z zawarciem Umowy. W ocenie powoda wyżej wskazane postanowienia nie były z nim indywidualnie uzgodnione. Kwota 91 474 zł stanowić ma zaś różnicę pomiędzy kwotą jaką powód zapłacił na rzecz pozwanego, a jaką w jego ocenie powinien zapłacić bez zastosowania w Umowie wyżej wskazanych postanowień.

Pozwany Bank w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując przy tym twierdzenia i roszczenia powoda co do zasady, jak i wysokości – za wyjątkiem prawidłowości kwot wynikających z zestawień sporządzonych przez pozwanego załączonych do pozwu. Pozwany wniósł także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem odsetek ustawowych za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany uzasadniając swoje stanowisko zaakcentował ważność zawartej umowy i skuteczność wszystkich jej postanowień. W ocenie pozwanego kredyt udzielony na mocy Umowy jest kredytem walutowym, a zawarty w niej mechanizm indeksacji kwoty kredytu kursem waluty obcej stanowił udogodnienie stworzone na potrzeby kredytobiorców polegające na wyręczaniu klientów przez bank w realizowaniu wymiany waluty obcej na krajową. Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powoda pozwany wskazał, że zastosowanie kursów kupna i sprzedaży waluty CHF na potrzeby rozliczenia kredytu wynika z konstrukcji kredytu walutowego i zwyczajów panujących w obrocie, akceptowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Pozwany podniósł także, że ostateczny kształt Umowy był przedmiotem indywidualnych negocjacji stron. Na wypadek uznania przez Sąd, że kwestionowane przez powodów postanowienia Umowy stanowią klauzule abuzywne pozwany wskazał, iż w jego ocenie nie wywołuje to skutku w postaci nieważności Umowy, a konieczności odpowiedniego uzupełnienia stosunku prawnego w oparciu o dyspozytywne przepisy prawa. Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował istnienie po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności Umowy z uwagi na możliwość zaspokojenia interesu powoda dalej idącym roszczeniem o zapłatę. Ponadto pozwany na wypadek uwzględnienia powództwa podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda dochodzonych pozewem wskazując, że roszczenie z tytułu zapłaconych rat uległo przedawnieniu z upływem 10 lat od daty zawarcia Umowy, ewentualnie daty wypłaty ostatniej transzy kredytu (odpowieź na pozew – k. 99-172).

Na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2022 r. pełnomocnik powoda sprostował oczywistą omyłkę pisarską w zakresie żądania głównego, wskazując iż domaga się ustalenia nieważności umowy zawartej w 2006 r., a nie omyłkowo wskazanej dacie 2016 r.

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lipca 2006 roku powód W. P. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Podstawą zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy nr (...) z dnia 12 czerwca 2006 roku. We wniosku wskazana została kwota 513 000 zł jako wnioskowana kwota kredytu i CHF jako waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano we wniosku sfinansowanie budowy lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym (umowa o kredyt hipoteczny – k. 29 – 33, wniosek kredytowy – k. 192 – 196, bezsporne).

Powód jako kredytobiorca udzielił pozwanemu bankowi pełnomocnictwa m. in. do pobierania z ich rachunku bankowego środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat. Kredytobiorcy wyrazili też zgodę, aby przy pobraniu środków pieniężnych z ich rachunku bankowego bank stosował kursy zgodnie z obowiązującą w banku Tabelą Kursów Banku (...) S.A. w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku (pełnomocnictwo – k. 209).

Określenia użyte w umowie miały mieć znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (§ 1 umowy). Kredytobiorca oświadczył, iż otrzymał regulamin, zapoznał się z nim i zaakceptował warunki w nim zawarte (§ 1 ust. 1 umowy). Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązywania się z pozostałych postanowień umowy kredytu (§ 1 ust. 2 umowy).

Pozwany udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 513 000 zł indeksowanego kursem CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Po uruchomieniu (...) Bank (...) miał wysłać do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały mieć wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu (§ 2 ust. 1 i 2 umowy o kredyt – k. 29). W rejestrze niedozwolonych postanowień umownych, prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją 3178 znajduje się dotyczący Banku (...) wpis postanowienia o treści „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” (okoliczność bezsporna).

Kwota udzielonego kredytu została wypłacona kredytobiorcy w dwóch transzach w dniach 18 lipca 2006 r. i 24 sierpnia 2006 r. odpowiednio w kwotach 243 000,01 zł i 270 000 zł (zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego – k. 42).

Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, w tym 2 miesiące karencji w spłacie kredytu, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 2 ust. 6 umowy). Uruchomienie kredytu lub transzy miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w umowie i regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Termin uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu nie mógł być dłuższy niż 60 dni kalendarzowych od dnia sporządzenia umowy (§ 3 ust. 4 i 5 umowy).

Zmiana waluty kredytu miała mieć wpływ na wysokość kwoty kredytu oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych (§ 4 ust. 4 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, zaś kredytobiorca ponosił ryzyko zmian stóp procentowych, co oznaczało, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej (§ 6 ust. 1 i 2 umowy kredytu). Oprocentowanie kredytu było zmienne, stanowiąc sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz marży w wysokości 1,10 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3 umowy kredytu). W dniu sporządzania umowy oprocentowanie kredytu miało wynosić 2,62 %. Stopa referencyjna miała zmieniać się w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 5 i 6 umowy kredytu). Odsetki były naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia (§ 6 ust. 4 umowy kredytu).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 umowy w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1 umowy kredytu). W rejestrze niedozwolonych postanowień umownych, prowadzonym przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów pod pozycją 3179 znajduje się dotyczący Banku (...) wpis postanowienia o treści „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty” (okoliczność bezsporna).

Spłata kredytu miała nastąpić w 360 ratach miesięcznych, w tym 2 raty obejmujące odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 358 ratach miesięcznych, które miały zawierać malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2 umowy kredytu).

Integralną część umowy stanowiły Regulamin, Pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu Kredytobiorcy oraz Cennik Kredyt Hipoteczny / Pożyczka Hipoteczna. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały mieć postanowienia regulaminu (§ 11 ust. 2 i 5 umowy kredytu).

Zgodnie z § 2 pkt 19 regulaminu kredyt w walucie obcej to kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym banku. Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 regulaminu kredyt udzielany był w PLN, jednak mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych (regulamin k. 34-41).

Bank zobowiązany był do informowania kredytobiorców o wysokości aktualnej stopy procentowej, wysokości raty kapitałowo-odsetkowej i operacjach na rachunku kredytowym w wyciągu miesięcznym oraz poprzez udostępnianie cennika w placówkach banku oraz Kanałach Bankowości Elektronicznej (§ 7 ust. 18 regulaminu).

W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty obliczana miała być według aktualnego kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty obowiązującego w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku w dniu spłaty (§ 8 ust. 3 regulaminu). W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek był dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 4 regulaminu).

Bank mógł na wniosek kredytobiorcy przewalutować kredyt. W przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą przewalutowanie miało następować według kursów kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych, zaś w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN - według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 11 ust. 1 i 4 regulaminu).

Celem zaciągnięcia zobowiązania kredytowego przez powoda w pozwanym banku było zaspokojenie jego osobistych potrzeb mieszkaniowych. Kredyt został wykorzystany zgodnie z jego określonym w umowie celem, tj. na nabycie prawa

własności nieruchomości lokalowej budowanej przez dewelopera (umowa – k. 29, zeznania powoda na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2022 r. protokół k. 551v). W momencie zawarcia umowy powód pracował na podstawie umowy o pracę na stanowisku „kierownik projektu” w przedsiębiorstwie działającym w branży projektowania i instalacji w budownictwie. Nie prowadził wówczas działalności gospodarczej. Zawarcie umowy poprzedzało spotkanie powoda z pracownikiem pozwanego banku, podczas którego powodowi przedstawiono porównanie symulacji parametrów kredytów w pozwanym banku i innych bankach. Powód zdecydował się na kredyt w pozwanym banku z uwagi na to, że uznał ofertę pozwanego za stosunkowo najbardziej korzystną. Podczas konsultacji poprzedzających zawarcie Umowy nie poinformowano powoda o sposobie ustalania przez pozwanego kursu waluty CHF stosowanego przez bank w celu dokonywania rozliczeń świadczeń stron Umowy, a też o istocie pojęcia „spread walutowy”. Powód zawierając Umowę pozostawał w przekonaniu, że stosowany przez pozwanego kurs jest kursem średnim NBP, a ewentualny możliwy wzrost kursu waluty CHF nie będzie miał przełożenia na wzrost salda kredytu. Powód przed zawarciem umowy potwierdził odbiór Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. obowiązującymi w dniu zawarcia umowy. Przed zawarciem Umowy poinformowano powoda w formie pisemnej, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej jest on jako kredytobiorca narażony na ryzyko zmiany wysokości kursów walutowych, a występowanie tego ryzyka sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu podlega ciągłym zmianom. Załącznikiem do tej informacji był wykres w formie tabeli obrazujący zmiany wysokości kursu CHF do PLN na przestrzeni okresu od lutego 2000 r. do maja 2006 r. Umowa była negocjowana w zakresie wysokości marży banku Powód jest świadomy skutków prawnych ustalenia nieważności umowy i konsekwentnie podtrzymywał swoje żądanie (wniosek kredytowy – k. 192, informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej(...) – k. 199-199, oświadczenie o potwierdzeniu odbioru Regulaminu – k. 200, zeznania powoda na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2022 r., protokół k. 549-550v, wydruk z maila – k. 197, umowa (§ 6 ust. 3)).

Pozwany bank w związku z zaciągnięciem przez powoda przedmiotowego kredytu w okresie od dnia 18 lipca 2006 roku do dnia 22 lutego 2021 roku pobrał od powoda łącznie kwotę w wysokości 423 214,17 zł (zaświadczenie – k. 45-62).

W dniach 19 listopada 2015 r. i 17 grudnia 2018 r. powód złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wnioski o zażalenie do próby ugodowej przeciwko pozwanemu bankowi, w ramach której domagał się od pozwanego banku w pierwszej kolejności zapłaty na swoją rzecz kwot odpowiednio 74 801,06 zł – w przypadku wniosku z 19 listopada 2015 r. oraz 349 403,79 zł – w odniesieniu do wniosku z 17 grudnia 2018 r. Ponadto w ramach wniosku z 19 listopada 2015 r. powód domagał się dokonania zmiany treści obowiązującej pomiędzy stronami Umowy w zakresie § 8 ust. 3 Regulaminu dotyczącego sposobu ustalania kursu waluty obcej na potrzeby ustalania (wnioski o zażalenie do próby ugodowej – k. 64-80).

Po zawarciu umowy miał miejsce wzrost kursu franka szwajcarskiego do ponad 4 zł za 1 chf w 2015 r., który stale się utrzymuje. W okresie 2000-2006 kurs franka podlegał wahaniom od wartości ok. 2,20 zł do wartości ponad 3 zł (fakt powszechnie znany).

Koniecznych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych sąd dokonał na podstawie powołanych powyżej dowodów, przede wszystkim dokumentów i ich kopii, których wiarygodność nie budziła zastrzeżeń, a także na podstawie zeznań powoda, które Sąd uznał za wiarygodne i zasadniczo spójne z treścią dokumentacji. Na potrzeby ustaleń faktycznych nie uwzględniono natomiast, jako nie mających znaczenia, dowodów z pozostałych dokumentów załączonych przez strony, w tym: wydruki kursów średnich NBP i stosowanych przez pozwanego banku, wydruk z serwisu (...), inne zanonimizowane przykładowe umowy kredytu indeksowanego kursem CHF czy przedstawione przez pozwanego opinie ekonomiczne i prawne. Obojętne z punktu widzenia poddanej ocenie prawnej praw i obowiązków stron umowy kredytowej, koniecznej do rozstrzygnięcia roszczenia o ustalenie, są dokumenty niezwiązane bezpośrednio z analizowaną umową i okolicznościami dotyczącymi jej zawarcia.

W dalszej części uzasadnienia zostanie wyjaśniony prawny aspekt orzeczenia z punktu widzenia skuteczności poszczególnych postanowień umowy i jego wpływu na ważność kontraktu. Generalnie rzecz ujmując, dla dokonania tej analizy odwoływanie się do innych umów czy opinii nie ma znaczenia. Osnową sporu jest bowiem dokonanie

wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu zawartej na piśmie, w oparciu o wzorzec umowny i ustalenie, czy wyraźnie przewidziane w niej mechanizmy dotyczące zasad kredytowania są ważne z punktu widzenia przepisów prawa. Okolicznościami istotnymi, jakie mogą zostać wzięte pod rozwagę przy procesie wykładni oświadczeń woli stron analizowanej umowy mogą być najwyżej te, jakie towarzyszyły procesowi zawarcia danego kontraktu. Z kolei kwestie o charakterze ogólnym, niezwiązanym z daną umową znaczenia są pozbawione, w szczególności, jeżeli źródłem obowiązków oferujących produkty kredytowe są przepisy prawa powszechnie obowiązującego.

Rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało również przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Z uwagi na uwzględnienie głównego żądania o ustalenie, bezprzedmiotowe było rozpatrywanie dalszych roszczeń ewentualnych, w tym roszczenia o zapłatę, którego ocena wymagałaby dopiero zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu umowa kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej jest prawnie dopuszczalna, zaś do rozstrzygnięcia sprawy wystarczająca była analiza postanowień kwestionowanej umowy kredytu. Niezgodne zatem z zasadami ekonomii procesowej byłoby przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, który niewątpliwie spowodowałby przedłużenie postępowania oraz wzrost jego kosztów. Z tych samych przyczyn pominięto wnioski o dowody z opinii biegłych mających potwierdzać nieprawidłowość konstrukcyjną zastosowanych w umowie kursów kupna/sprzedaży, jako podstawy nieważności umowy, czy też na okoliczności zakładające porównanie spłat kredytu powodów z kredytem złotowym, względnie ustalenia wysokości tzw. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału – żądanie tego rodzaju nie było bowiem przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej, za wyjątkiem pouczenia powoda o tym, że przeciwko w nim żądanie tego rodzaju może być skierowane w razie uznania, że umowa jest nieważna.

Pominięty został również dowód z zeznań świadków wnioskowanych przez pozwanego bank (E. Ś., M. P., J. C. i A. K.). Kwestie, jakie miały zostać wykazane zeznaniami E. Ś., M. P. i związane z ofertą produktów kredytowych przedstawioną powodowi, informacji przekazanych powodowi przy zawieraniu Umowy i indywidualnym uzgodnieniem treści Umowy zostały częściowo udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (w oparciu o załączoną do odpowiedzi na pozew dokumentację, z której wynika, iż powód wnioskował o kredyt indeksowany, będąc zarazem pouczonym, że zmiana kursu CHF względem PLN będzie skutkowałą zmianą wysokości raty oraz salda zadłużenia, dodatkowo bank przedstawił historię kursu CHF za okres 6 lat, z którego wynika, iż podlegał on wahaniom od poziomu ok. 2,20 zł do ponad 3 zł), zaś pozostałe okoliczności które miałyby zostać wykazane zgodnie z wnioskiem są nieistotne dla rozstrzygnięcia. faktem zawarcia będącej przedmiotem sporu umowy. Okoliczności, które miały zostać wykazane dowodem z przesłuchania świadka J. C. i A. K., takie jak charakter udzielonego powodowi kredytu, sposób księgowania kredytów walutowych w pozwanym banku, sposób prezentacji kredytów walutowych, w tym indeksowanych kursem waluty CHF czy też ryzyka ponoszone przez bank w związku z udzielaniem kredytów indeksowanych kursem CHF nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której istotą jest ustalenie, czy kwestionowana w niniejszym procesie umowa zawierała postanowienia niedozwolone. Jak szerzej zostanie to wyjaśnione w prawnych aspektach orzeczenia, kluczowe jest zbadanie abuzywności postanowień kontraktu w dacie jego zawarcia, wobec czego w umowach zawieranych z udziałem konsumentów, odmiennie niż w kontraktach o innej konfiguracji podmiotowej, okoliczność sposobu realizacji kwestionowanych postanowień w okresie trwania kontraktu o ciągłym charakterze, jest pozbawiona znaczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału procesowego doprowadziła Sąd do wniosku, że będąca przedmiotem sporu umowa kredytu hipotecznego jest nieważna. W związku z tym Sąd w wyroku orzekł o jej nieważności.

Dokonując na wstępie syntetycznego ujęcia motywów rozstrzygnięcia, należy zauważyć, że pierwszorzędne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała analiza postanowień umowy charakteryzujących ją jako umowę kredytu indeksowanego. Zbadanie prawideł, jakimi do kontraktu transponowano wątek waluty obcej i jej kursu stanowiło bowiem podstawowe zagadnienie pozwalające ustalić, czy zawarta przez strony umowa jest ważna w świetle przepisów prawa i zasad współżycia społecznego, względnie czy wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień pozwoli na utrzymanie kontraktu w mocy (art. 58 k.c., dyrektywa 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich i wynikające z niej wprost art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c.). Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła finalnie Sąd do przekonania, że klauzula indeksacyjna wyrażająca wysokość zobowiązania w walucie obcej, pomimo wypłaty kredytu w złotych oraz mechanizm spłaty kredytu w złotych polskich w oparciu o przeliczenie wysokości raty w walucie obcej z zastosowaniem właściwego kursu kupna/sprzedaży waluty wynikającego z tabeli kursów walut (dewiz) obowiązujących danego dnia w banku, osadzone są w niedozwolonych postanowieniach umownych (co należy uznać na przesądzone w świetle orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, ale także Trybunału Sprawiedliwości UE - por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 r., V ACa 143/20, por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20). Warto mieć również na względzie okoliczność, że zakwestionowane przez Sąd klauzule znajdują się w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych na mocy prawomocnych wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, która to okoliczność nie może zostać również pominięta mając na uwadze względy prawomocności materialnej orzeczeń osadzone w treści art. 365 k.p.c., czy też uregulowania charakterze systemowym (art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw – związanie wyrokami SOKiK do 2026 r.). Z uwagi na istotne umiejscowienie postanowień w systematyce analizowanego kontraktu Sąd doszedł do przekonania, że dotyczą one głównych świadczeń zobowiązania, bez istnienia których kontrakt kredytu nie może zostać uznany za ważny, bacząc chociażby na zasadniczy zakaz uzupełniania luk treścią przepisów o ogólnym charakterze w umowach zawartych z udziałem konsumentów (wynikający chociażby z orzecznictwa TSUE, czego w ocenie Sądu nie zmienia niedawne orzeczenie z 2 września 2021 r., C-932/19, gdyż w polskim systemie prawnym brak dedykowanej normy, na temat której wypowiedział się Trybunał), czy pozostałe postanowienia, jak te dotyczące oprocentowania (stawka referencyjna LIBOR właściwa jedynie dla określonych walut obcych).

Z uwagi na poddane pod osąd roszczenia procesowe Sąd w oparciu o powyższą konstatację uwzględnił żądanie ustalenia nieważności umowy opierane na treści art. 189 k.p.c.

Niewątpliwie w ocenie Sądu strona powodowa jako strona umowy, ma interes prawny

w domaganiu się ustalenia nieważności kontraktu. W sytuacji stosunku prawnego o ciągłym charakterze, jakim jest analizowana umowa, a także dokonania w oparciu o nią innych czynności o istotnych skutkach prawnych (np. ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na kredytowanej nieruchomości – hipoteki) orzeczenie w przedmiocie ważności/istnienia stosunku prawnego osadzonego w kwestionowanej umowie kredytu pozwoli wyeliminować wszelką niepewność, jaka może towarzyszyć rozliczeniu kontraktu i innych skutków, jakie jego obowiązywanie mogło wywołać w obrocie prawnym (np. wpis hipoteki, wpisy w rejestrach bankowych). Dodatkowo należy wskazać, że roszczenie to nie podlega przedawnieniu.

Nie sposób uznać żądania strony powodowej jako przejaw nadużycia prawa, gdyż dochodzenie swoich praw opierane na przepisach prawa bezwzględnie obowiązującego przez słabszą z założeń stron umowy co do zasady nie może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c.

W dalszej części uzasadnienia zasygnalizowane powyżej zasadnicze motywy rozstrzygnięcia zostaną rozwinięte w niezbędnym zakresie. Należy przy tym wskazać, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby, a tym bardziej obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony postępowania, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie istotnych motywów rozstrzygnięcia. (por. wyrok SN z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, postanowienie SN z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11).

1. Prawna dopuszczalność kredytu z udziałem waluty obcej

Na wstępie należy wskazać, że Sąd podziela dominujący w orzecnictwie pogląd wyrażony chociażby w niedawnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, w którym wskazano, że chybione są zarzuty dotyczące sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej, z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 pr.bank. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). Tym samym umowa nie może zostać uznana za nieważną z uwagi na sam fakt jej istotnego elementu konstrukcyjnego, jakim było odwołanie się do waluty obcej przez indeksację.

Umowa kredytowa nie była również sprzeczna z obowiązującym do stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c. Przepis ten wskazywał, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim (zasada walutowości). W tym okresie obowiązywał już bowiem art. 358¹ § 2 k.c. zezwalający na określenie wysokości świadczenia pieniężnego przez odwołanie do innego niż pieniądz miernika wartości. Możliwą postacią dopuszczalnej waloryzacji świadczeń stron było odwołanie się do wartości pieniądza obcego, zaś banki posiadały ogólne zezwolenie dewizowe na zawieranie umów skutkujących powstawaniem zobowiązań wycenianych w walutach obcych, w oparciu o przepisy ustawy z 2002 r. Prawo dewizowe, zgodnie z którymi dokonywanie obrotu dewizowego jest dozwolone, z zastrzeżeniem ograniczeń wskazanych w ustawie, przy czym ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków (art. 3 pr. dewizowego). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 10/04, przepisy prawa dewizowego zasadniczo wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c.

Nie sposób również wywodzić, aby będąca przedmiotem sporu umowa kredytu była niezgodna z zasadami współzycia społecznego. W toku postępowania nie ujawniono okoliczności, które wskazywałyby, że zaproponowanie przez bank zawarcia spornej umowy godzić by miało w sferę zasad współzycia społecznego i przez to skutkowało miało nieważnością umowy z uwagi na art. 58 § 2 k.c. W świetle okoliczności sprawy, tj. pozyskania przez stronę powodową kredytu w celu zaspokojenia jej potrzeb Sąd nie doszukał się okoliczności wskazujących na to, że pozwany bank wykorzystał swoją pozycję w celu związania strony powodowej długoletnim zobowiązaniem mającym przynosić tylko niemu korzyści.

2. *Kwestia stosowania tabel kursowych banku do przeliczeń umownych*

W ocenie Sąd wadliwe z prawnego punktu widzenia okazały się postanowienia kontraktu dotyczące wymaganych konstrukcją kredytu indeksowanego przeliczeń. Zgodnie bowiem z postanowieniami § 2 ust. 1 i 2 umowy kwota kredytu w złotych polskich była indeksowana do franka szwajcarskiego po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, które uiszczać miał kredytobiorca miała być określona w CHF, natomiast ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży waluty CHF zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych obowiązującą w banku w dniu spłaty raty kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Zdaniem Sądu Okręgowego treść tych postanowień, która wymuszała stosowanie ustalanych przez bank tabel kursów walut na potrzeby uruchomienia, a przede wszystkim na potrzeby ustalenia wysokości świadczenia

kredytobiorcy, rozłożonego na kilkadziesiąt lat świadczy o umożliwieniu bankowi regulowania sytuacji prawnej (co do treści świadczenia) i ekonomicznej (co do majątkowej wartości świadczenia) drugiej strony kontraktu, niebędącej profesjonalnym uczestnikiem obrotu. Zastosowanie wspomnianych mechanizmów przeliczeniowych oznacza w praktyce możliwość narzucenia przez bank sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. W ocenie Sądu szczątkowe uregulowane w umowie tych zasad jedynie poprzez odwołanie się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów, nie stanowi prawidłowego określenia reguł przeliczeniowych.

Reasumując należy stwierdzić, że nie powinno przy tym budzić wątpliwości stwierdzenie, że mechanizm przeliczeniowy (indeksacyjny) umowy nie miał charakteru pobocznego, lecz postanowienia umowy go opisujące miały charakter istotny. Świadczy o tym brzmienie postanowień umowy oraz eksponowane usytuowanie klauzuli indeksacyjnej na początku umowy, zaraz po kwocie udzielonego kredytu (§ 2 ust. 2 umowy). Tożsamą konkluzję należy odnieść do postanowień regulujących spłatę (§ 7 ust. 1 umowy). Skoro bowiem istota stosunku kredytu polega na udostępnieniu kredytobiorcy kapitału, a świadczenie kredytobiorcy polega na istotnie rozłożonym w czasie jego zwrocie wraz z umówionymi odsetkami, to niewątpliwie zasady spłaty należy uznać za istotne z punktu widzenia umowy tego typu. Dodatkowo postanowienia kontraktu dotyczące waluty obcej poprzez wyrażenie w niej kwoty kredytu/indeksowanie wartości wyrażonej w złotych do wartości wyrażonej w CHF umożliwiały zastosowanie w umowie zasad ustalania oprocentowania odwołującego się do stawki referencyjnej LIBOR, przeznaczonej do rozliczeń we franku szwajcarskim. Wysokość zaś oprocentowania kredytu oraz warunki jego zmiany należy również traktować w kategoriach istotnych postanowień umownych.

Kontynuując powyższe rozważania należy wskazać, że istotną rolę odgrywa w tym przedmiocie problematyka oznaczalności świadczenia, do spełnienia którego zobowiązany jest kredytobiorca przez lata obowiązywania stosunku kredytu, zarówno w ujęciu podmiotowym (kto będzie je ustalał), jak i przedmiotowym (jaki jest zakres ustalenia). Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczących zakresu swobody kontraktowania wielokrotnie pojawiały się zapatrywania co do zakresu możliwości kształtowania sytuacji prawnej jednej strony kontraktu, względem drugiej. Przykładowo należy wskazać na następujące orzeczenia i ich tezy, które rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Okręgowy w pełni podziela:

1) uchwała z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, Umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku bankowego - nie jest prawnie skuteczne. Zmiana treści umowy rachunku bankowego wymaga wypowiedzenia. W uzasadnieniu stwierdzono m.in., że „Nie do pogodzenia z wszystkimi powyższymi cechami banku i stosunku bankowego byłoby stałe pozostawanie każdego klienta banku w stanie braku pewności co do treści stosunku łączącego go z bankiem”;

2) wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, gdzie wskazano, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Orzeczenie dotyczyło dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony.

3) wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16, w którym sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”;

4) uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 roku, sygn. III CZP 141/91, w uzasadnieniu której wskazano, że „zasady współzycia społecznego, do których odsyłają przepisy art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c., czyli zasady słuszności, w zastosowaniu do stosunków obligacyjnych muszą oznaczać przede wszystkim zasadę równości stron tych stosunków. Prowadziłoby do drastycznego naruszenia tej zasady przyjęcie, że określenie wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, zmienionej w czasie trwania umowy zawieranej z bankiem, ma być pozostawione dowolnej ocenie banków (...) zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego, wymagają, aby

regulaminy i umowy bankowe wskazywały konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Takie bowiem zastrzeżenie umowy da możliwość kontrahentowi banku skontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym.”;

5) uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92, w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej zauważyć należy, że kwota kredytu będąca podstawą ustalenia jego wartości oraz podlegająca zwrotowi nie jest ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Skoro tak, to pojawia się zagadnienie wpływu dostrzeżonych wadliwości postanowień umowy dotyczących przeliczeń walutowych na ważność całego kontraktu. Niezbędnego rozwinięcia wymaga zagadnienie istoty dostrzeżonych wadliwości poszczególnych postanowień przeliczeniowych kontraktu. Należy bowiem wskazać, że w świetle klasycznie pojmowanych reguł wykładni oświadczeń woli stron umowy wynikających z art. 65 k.c. należy dążyć do takiego rozumienia umowy, które pozwoliłoby na utrzymanie czynności prawnej i uznanie jej za zgodną z prawem oraz skuteczną, niż kwalifikowanie jej jako nieważnej czy nieskutecznej (dyrektywa favor contractus, zob. A. Janiak, Komentarz do art. 65 k.c., LEX 2012, uwaga 15 oraz przywołane tam dalsze piśmiennictwo). Dodatkowo podnosi się, że na wykładnię oświadczeń woli może mieć wpływ również to, w jaki sposób umowa była wykonywana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15) oraz jaki był kontekst sytuacyjny zawarcia umowy, czy powodowie np. byli zainteresowani zasadami tworzenia tabel kursowych czy też kwestia ta była dla nich obojętna. Opierając się zatem jedynie na przepisach o swobodzie kontraktowania i zasadach wykładania oświadczeń woli stron umowy dopuszczalne byłoby np. badanie tego czy powodom w ogóle zależało na tym, aby klauzule przeliczeniowe miały inne brzmienie, czy w przypadku ewentualnych niejasności postanowień w tym zakresie dopuszczalne byłoby przyjmowanie ich obiektywnego rozumienia z punktu widzenia adresata oświadczenia (w ramach tzw. kombinowanej metody wykładni) i ustalenia np. kursu średniego NBP, jako właściwego (bo tak rozumiał sporne oświadczenia kredytobiorca), czy wreszcie badanie z wykorzystaniem wiadomości specjalnych czy kursy ustalone przez bank miały charakter rynkowy, czy też były tworzone w taki sposób, aby skala różnic kursowych (spread) stanowiła dodatkowe wynagrodzenie banku, wprost nieprzewidziane w umowie. W klasycznym ujęciu dopiero zatem ustalenie wszystkich okoliczności związanych ze złożeniem zgodnego oświadczenia woli przez strony (kontekst sytuacyjny) pozwoliłoby na udzielenie odpowiedzi na pytanie czy umowne postanowienia o zasadach przeliczeń walutowych są ważne, a jeżeli nie, to czy z punktu widzenia art. 58 § 3 k.c. ich eliminacja prowadzi do bezwzględnej nieważności całej umowy, czy też możliwe byłoby zastąpienie spornych postanowień innymi regułami wynikającymi ze zwyczajów, przepisów dyspozytywnych po to, aby czynność prawną zachować w mocy.

Niemniej jednak należy wskazać, że istotnym elementem stanu faktycznego niniejszej sprawy jest to, iż stronie powodowej w dacie jej zawarcia przysługiwał status konsumenta. Umowa została zawarta przez stronę powodową działającą w charakterze konsumenta. Tym samym dla prawnej oceny ważności i skuteczności postanowień przeliczeniowych umowy konieczne jest odwołanie się do wprowadzonych do polskiego systemu prawnego w 2000 r. przepisów szczególnych o ochronie konsumenta, jako strony umowy. W świetle art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W toku sprawy nie ujawniono okoliczności, z których wynikałoby, że stronie powodowej nie przysługiwał ten status – powód w momencie zawarcia Umowy był zatrudniony w oparciu o stosunek pracy nie prowadząc przy tym obok żadnej działalności gospodarczej. O posiadaniu przez powoda statusu konsumenta jednoznacznie przesądza ponadto faktyczne wykorzystanie kredytowanej nieruchomości, tj. na prywatne cele mieszkaniowe powoda. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób

sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Celem wprowadzenia do polskiego systemu prawnego wskazanych przepisów ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny było zapewnienie konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba dostosowania polskiego porządku prawnego do porządku wspólnotowego poprzez uwzględnienie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (dyrektywa 93/13). Sąd Okręgowy wskazuje zatem, że przy wykładni tych unormowań należy mieć na względzie ogólną regułę potwierdzoną orzecznictwem TSUE, że sąd krajowy jest obowiązany, gdy stosuje postanowienia prawa krajowego, do interpretowania ich tak dalece, jak to możliwe, zgodnie z literą (brzmieniem) i celem dyrektywy 93/13/EWG dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2000 roku, C-240/98, LEX nr 82923). Wykładnia musi zatem prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Należy mieć przy tym na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie następujące przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Poza tym kontrola postanowień umowy przez pryzmat ich niedozwolonego charakteru wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron, przy czym musi być sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że nie może być traktowane w kategoriach indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę, w tym przypadku kredytem z odniesieniem w treści do kursu waluty obcej i kredytu udzielanego w złotych. Nie sposób przy tym apriorycznie wywodzić, że wybór kontraktu którego następcza analiza prowadzi do wniosku o zawieraniu postanowień niedozwolonych, miał miejsce skutek poczynienia indywidualnych uzgodnień. Pogląd ten pozostaje zbieżny z treścią art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13, z którego jednoznacznie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Podkreślić przy tym należy, że fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek (np. wysokość marży, prowizji, sposób zabezpieczenia) były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania tego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje – w sprawie niniejszej na pozwanym przedsiębiorcy. W ocenie Sądu, mając na względzie powyższe tezy należało przyjąć, że pozwany, nie wykazał aby doszło do indywidualnego uzgadniania postanowień umowy lub jej wzorca dotyczących mechanizmu przeliczeń walutowych na potrzeby wykonywania umowy kredytu (uruchomienia i spłaty).

Kontynuując powyższe należy wskazać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Należy zatem podkreślić, że przepis ten wprost stanowi o znaczącej nierównowadze wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W związku z tym nie sposób wyklądać użytego w art. 385¹ k.c. pojęcia rażącego naruszenia

interesów konsumenta w kierunku ograniczenia zakresu przepisu do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, gdyż sprzeciwia się to regule nakazującej wykładanie przepisów umożliwiające skuteczne wprowadzanie do porządku prawnego norm o źródle wspólnotowym. Innymi słowy, jeżeli analiza spornej umowy konsumenckiej prowadzi do wniosku, że równowaga kontraktowa stron jest zachwiana z korzyścią dla przedsiębiorcy, a ze szkodą dla konsumenta, uszczerbek po stronie tego ostatniego nie musi mieć charakteru rażącego, by danemu postanowieniu przypisać cechę nieuczciwości (niedozwolonego charakteru).

Kolejną przesłanką podlegającą badaniu przez Sąd w niniejszej sprawie, była zgodność postanowień umowy z dobrymi obyczajami, o których wspomina wprost art. 385¹ k.c. Przez dobre obyczaje w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Przy czym w preambule do dyrektywy 93/13 zdefiniowano ocenę działania w dobrej wierze, gdzie winna być brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Zgodnie zaś z art. 385⁽²⁾ k.c. oceny czy postanowienia wzorca stanowiąc klauzule niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ocena obu przesłanek niedozwolonego charakteru postanowień następuje zatem przy uwzględnieniu stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 roku, sygn. III CZP 29/17 i powołane w niej orzecznictwo). Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla prawnej oceny niniejszej sprawy, gdyż należy podkreślić, że przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umowy, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony, co stanowi odstępstwo od wskazywanych powyżej ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli stron wywodzonych z art. 65 k.c. (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 109). Nie mają zatem znaczenia okoliczności następcze wynikające z przyczyn natury ogólnej (np. uchwalenie ustawy antyspreadowej, powzięcie przez bank decyzji o umożliwieniu spłaty bezpośrednio w walucie obcej), jak i osadzonej w kontrakcie, które teoretycznie służyć mogłyby zniwelowaniu silniejszej pozycji banku (np. zgoda banku na spłatę w walucie obcej, przewalutowanie kredytu). Należy przy tym zauważyć w kontekście postanowienia § 8 ust. 4 regulaminu (umożliwienie spłaty kredytu w CHF na życzenie konsumenta, o ile w aktualnej ofercie banku dostępny jest rachunek walutowy w tej walucie), że wbrew twierdzeniom pozwanego wykładnia tego postanowienia nie zastrzega tej możliwości jedynie od wyboru konsumenta, co w rzeczywistości mogłoby prowadzić do zniwelowania nierównowagi kontraktowej. Bank wyraźnie zastrzegł możliwość spłaty zobowiązania w CHF od tego, czy aktualnie oferuje on swoim klientom rachunek walutowy w CHF. W związku z tym należy wskazać, że również od woli banku zależało, czy spłata w walucie obcej może mieć miejsce, zarazem bez pewności co do trwania tego stanu w przyszłości (bank mógłby zrezygnować z oferowania usługi prowadzenia rachunku w CHF, co automatycznie uniemożliwiłoby spłatę zobowiązania w tej walucie). Uzależnienie spełnienia świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli kontrahenta konsumenta również jest uznawane, jako wzorcowe postanowienie niedozwolone (art. 385⁽³⁾ pkt 8 k.c.), zatem i komentowane postanowienie, w ocenie Sądu, dotknięte jest wadą abuzywności, co oznacza zarazem, iż ocena ta dotyczy także postanowienia § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3 regulaminu. Kontynuując zatem wątek stosowania przez bank tabel kursowych należy zauważyć, że w szczególności pozbawione jest również znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych (np. jak odległe od kursu średniego NBP były stosowane przez niego kursy walut niezbędne do przeliczeń przewidzianych umową, co miałyby znaczenie dla oceny ważności postanowienia gdyby data zawarcia umowy nie miała tak istotnego znaczenia). Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku

wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień, np. w zależności od danej sytuacji na rynku konkurencji (stosowanie korzystniejszych względem konsumentów przeliczeń celem zachęcenia innych do skorzystania z oferty danego przedsiębiorcy). Jak bowiem wskazał TSUE: „(...)w celu zagwarantowania skutku odstrasżającego art. 7 dyrektywy 93/13 – kompetencje sądu krajowego, który stwierdza istnienie nieuczciwego warunku w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, nie mogą zależeć od faktycznego stosowania lub niestosowania tego warunku. Trybunał orzekł już bowiem, że dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że jeżeli sąd krajowy stwierdzi „nieuczciwy” charakter – w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 – warunku umowy uzgodnionego z konsumentem przez przedsiębiorcę, okoliczność, że warunek ten nie został wykonany, nie stoi jako taka na przeszkodzie temu, by sąd krajowy wyciągnął wszelkie konsekwencje wynikające z „nieuczciwego” charakteru tego warunku” (postanowienie B. B. V. A., C-602/13, pkt 50, 54).

W odniesieniu do wykładni postanowień o niejasnym charakterze dyrektywa wprost stanowi, że wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta (art. 5), co zasadniczo pozostaje spójne z regułami wykładni wynikającymi z krajowego dorobku (in dubio contra proferentem, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17).

Dlatego też nie ma żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał tabele kursów walut niezbędne do stosowania przeliczeń umownych, ani w jaki sposób finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Stąd też wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia tych okoliczności są nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i jakie takie zostały pominięte.

Odnosząc szerzej powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy należy stwierdzić, że ocena postanowień zawartej przez strony umowy dotyczących przeliczeń walutowych (na potrzeby indeksacji) prowadzi do wniosku o ich nieuczciwym, niedozwolonym charakterze. W miarodajnym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego nie budzi bowiem wątpliwości, że klauzule umowne umożliwiające stosowanie przez bank na potrzeby przeliczeń wymaganych umową kredytu (zarówno samej indeksacji/waloryzacji, jak i zasad spłaty) tabel kursów walut obowiązujących w danym dniu w banku, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest niejednoznaczne (nietransparentne), pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron godząc rażąco w interes konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Sąd Okręgowy podziela przy tym zapatrywanie, że w analizowanym kontrakcie postanowienia przeliczeniowe odwołujące się do tabel kursów walut dotyczyły głównego świadczenia umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Warty odnotowania w tym kontekście jest również wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 18 listopada 2021 r., C-212/20, w którym wyraźnie stwierdzono, że z art. 5 dyrektywy 93/13 wynika, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Należy zatem stwierdzić, że w

przeciwnym razie – a z takim przypadkiem mamy do czynienia w sprawie niniejszej – klauzule umowne o zasadach przeliczeń walutowych z odwołaniem do kursów walut mają charakter niedozwolony.

Warto przy tym wskazać, że Trybunał w przywołanym orzeczeniu wprost zaznaczył, iż wniosku tego (o niedozwolonym charakterze) nie zmienia nawet wspólna wola stron umowy co do jego rozumienia. Dlatego też bez znaczenia dla prawnej oceny niniejszej sprawy pozostaje to czy strona powodowa zawierając umowę przykładała większą wagę do tego, w jaki sposób banku dokona przeliczeń, tj. z zastosowaniem własnego kursu, a nie kursu obiektywnie mierzalnego, np. ustalanego przez NBP. Dlatego też nie sposób wywodzić, aby z treści art. 385² k.c., który nakazuje wziąć pod rozwagę okoliczności zawarcia umowy przy ocenie zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami, wynikało, iż brak zainteresowania konsumenta zasadami ustalania kursów przez bank – w szczególności przy jednoczesnym braku możliwości negocjowania umowy w tym zakresie – miały świadczyć z zgodności z dobrymi obyczajami omawianych postanowień, co zarazem przekreślałoby tezę o ich nieuczciwości. Podobnie, jak już sygnalizowano, oceny tej nie wyłącza wybór przez konsumenta kredytu z udziałem waluty obcej, jako produkty niższej oprocentowanego i w dacie zawarcia czynności oznaczającego mniejszą wysokość raty.

3. Kwestia pouczeń o ryzyku

Sporna pomiędzy stronami była problematyka rozumienia pouczenia zamieszczonego w dokumentacji umownej co do ryzyka związanego z zaciągnięciem zobowiązania z walutą obcą, jako miernikiem jego wartości. Strona pozwana zasadniczo wywodzi z niego pełne zaznajomienie konsumenta z zagadnieniem ryzyka towarzyszącego zaciągnięciu wieloletniego zobowiązania odnoszącego się do kursu waluty obcej (przez indeksację). W orzecznictwie Trybunału wskazuje się, że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej, przy czym zakres udzielanych informacji nie może wykraczać ponad to, co w dacie zawarcia umowy było możliwe do ujawnienia (por. wyrok w sprawie C-186/16 A., wyrok w sprawie C-212/20). Pierwszorzędne znaczenie należy tu nadać literalnej treści pouczenia ujętego w dokumentacji umownej. Zauważyć przy tym należy, że treść pouczeń zawartych w podpisany przez powoda dokumencie związanym z zawartą Umową wskazywała na ryzyko zmiany wysokości zadłużenia oraz zmiany wysokości rat na wypadek deprecjacji waluty polskiej do szwajcarskiej. Ponadto do pouczenia dołączony był wykres kursu franka szwajcarskiego do złotego obejmujący okres od lutego 2000 r. do maja 2006 r. obrazujący wahania kursu franka szwajcarskiego do polskiego złotego od wartości ok. 2,25 do ok. 3,10. Niemniej jednak niezależnie od oceny tego czy zakres pouczeń był wystarczający, nie może to świadczyć o samodzielnej przyczynie nieważności umowy, skoro powód-konsument, dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny, dysponując choć ograniczonym pouczeniem, miał jednak możliwość dopytania czy samodzielnego zweryfikowania kwestii przedstawionego mu ryzyka. Dodatkowo należy zauważyć, że stanowiące odwołanie dla Trybunału zalecenie Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego (adresowane do państw członkowskich i krajowych instytucji nadzoru oraz motywowane względami makroostrożnościowymi systemu finansowego) pochodzi w września 2011 r., zatem nie sposób w ocenie Sądu automatycznie zakładać, że brak bezpośredniego spełnienia warunków pouczenia, o których stanowi zalecenie, świadczyć miało o niespełnieniu przez postanowienia umowne dotyczące indeksacji kwoty kredytu do chf warunku przejrzystości (jednoznaczności), a przez to miały charakter niedozwolony i skutkujący nieważnością umowy, jako dotyczący świadczenia głównego. Tym samym w świetle materiału procesowego sprawy należy uznać, że pozwany spełnił minimalny standard w zakresie przejrzystości indeksacji informując klienta-rozsądnego konsumenta o ryzyku kursowym, które może wpływać zarówno na zwiększenie raty i salda zadłużenia oraz możliwości uniknięcia tego ryzyka poprzez zaciągnięcie zobowiązania w walucie krajowej, z tym że na gorszych warunkach oprocentowania. Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone chociażby w wyroku z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 (niepubl.), że w zakresie należytego wykonania przedkontraktowego obowiązku co do ryzyka kursowego, wystarczające byłoby unaocznienie kredytobiorcy, iż każda zmiana kursowa ma skutek w postaci zmiany wysokości zadłużenia oraz zmianę wysokości raty. Dodatkowo jak już zasygnalizowano powyżej do pouczenia załączony był

wydruk historycznego kursu CHF/PLN, z którego wynikało, że frank szwajcarski w niedalekiej względem daty umowy przeszłości wart był ponad 3 zł i że historyczne kursy charakteryzowały się znacznymi wahaniami.

4. Wpływ stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień przeliczeniowych na problem ważności umowy

W ocenie Sądu niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy indeksację i przeliczenia według tabel kursów oraz zasady spłaty określają główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) – główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), przez co uprzednie stwierdzenie ich abuzywności, z uwagi na brak spełnienia kryterium jednoznaczności (przejrzystości) nie może pozostawać bez wpływu na kwestię oceny czy zawarta umowa była ważna. W ocenie Sądu analiza ta prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy. Umowa – poprzez brak związania konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami - jest bowiem pozbawiona istotnych jej elementów, bez występowania których nie może istnieć w obrocie. Brak bowiem postanowienia umowy, na podstawie którego kwotę kredytu w złotych przeliczano na franki szwajcarskie w celu zastosowania oprocentowania opieranego o stawkę referencyjną właściwą dla tej waluty, a następnie brak postanowienia, w oparciu, o które na złote przeliczana jest kwota należna bankowi w ramach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych uniemożliwia wykonywanie umowy. Zasadniczą w tym miejscu kwestią jest udzielenie odpowiedzi na pytanie czy w drodze ogólnych reguł wykładni możliwe jest uzupełnienie powstałej tak luki w celu zapobieżenia upadkowi umowy (dyrektywa favor contractus) z odwołaniem się do zwyczajów czy występujących w systemie przepisów wskazujących na zasadność przeliczeń kursowych wg np. kursów średnich NBP (art. 65 § 1 k.c., 56 k.c., art. 41 prawa wekslowego, art. 358 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego, w braku wyraźnej woli konsumenta w tym zakresie, zabiegi tego rodzaju są niedopuszczalne, co potwierdza bogate orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wydawane w przedmiocie wykładni dyrektywy 93/13.

Dyrektywa nr 93/13 przewiduje w art. 8 możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych, których celem jest także osiągnięcie celu odstraszającego (art. 8b ust. 1). Obowiązkiem organu stosującego prawo jest zapewnienie skuteczności ochrony przyznanej konsumentowi w normach zawartych w dyrektywie. Dlatego nie ma przeszkód aby w sytuacji, w której naruszenie praw konsumenta chronionych dyrektywą prowadzi do innej niż przewidziana jako zasadnicza w art. 385¹ wadliwości czynności prawnej, zastosowania nie mogła znaleźć inna sankcja, w tym sankcja nieważności czynności prawnej.

Tezie tej nie sprzeciwia się stwierdzenie, że umowa bezwzględnie wiąże w pozostałym zakresie (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyroki w sprawie C-618/10, w sprawie C-488/11, w sprawie C-260/18). Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (które mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron), nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia.

W wyroku w sprawie C-26/13, Trybunał orzekł, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Przy czym stwierdzono, że zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym ochronić ma konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Podobnie w wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Trybunał stwierdził, że: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go

konsekwencje”. Z kolei w wyroku z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, gdzie potwierdzono dotychczasowe stanowisko, wskazano również, że skoro obowiązek sądu pominięcia, również z urzędu, nieuczciwych postanowień umownych (art. 6 ust. 1 dyrektywy), nie ma zastosowania jeśli konsument wyrazi dobrowolną i świadomą zgodę na dalsze stosowanie takich warunków (dyrektywa nie tworzy obowiązkowego systemu ochrony), to tym bardziej konsument może zrezygnować z, polegającej na zastąpieniu nieuczciwego warunku przepisem dyspozytywnym, ochrony przez szkodliwymi skutkami spowodowanymi unieważnieniem umowy jako całości.

Reasumując stwierdzić należy, że jeśli konsument stoi na stanowisku, że skutkiem wyeliminowania z umowy postanowień niedozwolonych jest nieważność umowy (bądź też jedynie godzi się na taki skutek), to ani druga strona sporu, ani sąd z urzędu nie mogą doprowadzić do zastąpienia nieuczciwych postanowień przepisem dyspozytywnym (o ile taka możliwość w ogóle istnieje). Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta, wobec jego wyraźnej woli, nie zaś w celu ochrony interesów przedsiębiorcy i nie może być stosowany wbrew woli konsumenta.

Oceny powyższej nie zmienia uchwalenie tzw. ustawy antyspreadowej, czyli noweli ustawy Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 r., na mocy której znowelizowano treść art. 69 ustawy poprzez dodanie pkt 4a w ust. 2 o treści: umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Dodano również ust. 3 o treści: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Z treści noweli wynika, że ustawodawca polski nie zabronił konstrukcji kredytu indeksowanego/denominowanego, zarazem doprecyzował wymaganą przepisami treść tego stosunku. Nie sposób jednak z noweli wyciągać wniosku o swoistym zalegalizowaniu zawartych przed datą jej uchwalenia umów, przez co w sposób generalny miałyby dojść do niemożności stwierdzenia abuzywności ich postanowień przeliczeniowych, jak miało to miejsce na W. wskutek jednoznacznej regulacji (o czym szerzej niżej). Argumentacja przeciwna nie dałaby się obronić z celami ochronnymi, lecz i odstrasżającymi dyrektywy 93/13.

Oceny prawnej sprawy nie zmienia również wyrok Trybunału z dnia 2 września 2021 r., C-932/19, w którym wskazano na dopuszczalność uzupełnienia luk w oparciu o przepis prawa krajowego, nawet jeżeli konsument nie wyrażał takiej woli. Jak wskazał TSUE wyrażona przez zainteresowanego konsumenta wola nie może przeważać nad oceną, która wchodzi w zakres suwerennych uprawnień sądu, przed którym zawisł spór, nad kwestią, czy zastosowanie środków przewidzianych przez właściwe przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. Z tym, że podłożem faktycznym wydania tego rozstrzygnięcia były unormowania węgierskie, z których wprost wynikało stwierdzenie nieważności warunków umownych dotyczących ustalenia kursu wypłaty i spłaty świadczenia ustalanych przez instytucje finansowe w zakresie umów kredytu, pożyczki, lub leasingu finansowego zawartych od dnia 1 maja 2004 r. do dnia wejścia w życie ustawy i ich zastąpienie urzędowym kursem ustalonym węgierski bank centralny. W polskim porządku prawnym brak normy tego rodzaju, dedykowanej stosunkom prawnym powiązanim z kursem waluty obcej ustalonym przez instytucje finansowe i to o bezwzględnie wiążącym charakterze. Tym samym zastosowanie też wynikających z tego rozstrzygnięcia na sprawę niniejszą nie jest możliwe. Próba wykładni umowy, w oparciu o art. 65 k.c., z pominięciem postanowień uznanych za niedozwolone, za to z odwołaniem się do ogólnych norm prawa prywatnego (np. art. 56 k.c.), jest równoznaczna z rozwiązaniem zakwestionowanym przez Trybunał Sprawiedliwości. Nie ma bowiem możliwości uznania, że konieczne jest poszukiwanie rozwiązań służących zapobieżeniu upadkowi umowy na skutek wyeliminowania z niej niedozwolonych postanowień umownych.

Z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 wynika jednoznacznie, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej

nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Poglądowi temu z uwagi na charakter analizowanej normy węgierskiej, nie sprzeciwił się Trybunał w orzeczeniu z 2 września 2021 r.

Przepisem mogącym znaleźć zastosowanie nie jest również art. 358 § 2 k.c., przede wszystkim z uwagi na fakt, że nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy. Poza tym, przepis ten, który należy wyklądać przy uwzględnieniu brzmienia całego art. 358 k.c., odnosi się do kwestii zasad spełnienia świadczenia i możliwości ustalenia kursu waluty obcej (w której wyrażono zobowiązanie) w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą – a przecież bez takiego przeliczenia nie byłoby możliwe wykonywanie umowy kredytu, w którym indeksacja polegała na przeliczeniu kwoty wykorzystanego kredytu wyrażonej w złotych na walutę obcą. Poza tym należy zauważyć, że jego ewentualne zastosowanie – wobec jasno wyrażonej przez powoda woli – mogłoby nastąpić nie w jego interesie, lecz w interesie przedsiębiorcy. Strona powodowa bowiem jasno wskazała, że jest świadoma skutków ewentualnego uznania nieważności umowy, godzi się na to i o to wnosi, co wynika nie tylko z konsekwentnie popieranego żądania pozwu, ale także woli wyrażonej wprost w trakcie składania zeznań.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że uznanie na kanwie niniejszej sprawy, iż postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji oraz zasad spłaty kredytu stanowią klauzule abuzywne, skutkowało uznaniem, że zawarta przez strony umowa jest nieważna. Pozbawiony bowiem klauzul przeliczeniowych kontrakt nie mógłby być wykonywany, przez co umowa nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych stawianych przez ustawę co do ustalenia kwoty kredytu podlegającej spłacie (art. 58 k.c. w zw. z art. 69 pr. bank.). Wskazane postanowienia regulują główne świadczenia stron wobec czego ich wyeliminowanie musiało doprowadzić do wniosku o nieważności umowy.

Odnosząc się jeszcze do treści art. 58 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana, należy stwierdzić, że mając na uwadze okoliczności sprawy i stanowiska stron, istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę możliwe (koncepcja tzw. „odfrankowania” umowy). Z treści materiału procesowego zgromadzonego w sprawie wynika bowiem jednoznacznie, że strony zakwestionowanej umowy nigdy nie zakładały możliwości zawarcia umowy kredytu, w którym zwroty kwoty w złotych polskich udostępnionej kredytobiorcy byłby oprocentowany stawką referencyjną przewidzianą dla waluty obcej. Byłoby to sprzeczne z sensem gospodarczym kontraktu, a tym samym i z naturą stosunku zobowiązaniowego, co skutkowałoby stwierdzeniem o dokonaniu czynności z przekroczeniem granic swobody umów.

Analiza powyższych zagadnień związanych z konstrukcją umowy i rolą w niej kursów stosowanych przez bank okazała się wystraszająca do rozstrzygnięcia sprawy i prawnej oceny poddanych pod osąd roszczeń procesowych strony powodowej.

Mając na względzie poddane pod osąd główne roszczenie procesowe należy wskazać, że powyższa konstatacja obliwowała Sąd do wydania orzeczenia o ustaleniu nieważności zawartej przez strony procesu umowy. Przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest, zgodnie z art. 189 k.p.c., istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia, którego istnienie w sprawie niniejszej strona w ocenie Sądu wykazała. Należy bowiem zważyć, że treść podpisanej przez strony umowy wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, zaś strony pozostają w sporze co do dalszego obowiązywania umowy. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę strona umowy, jako podmiot bezpośrednio zainteresowany ustaleniem, czy jest związany kontraktem, w oparciu o postanowienia, którego winien świadczyć, niewątpliwie legitymuje się interesem prawnym, o którym stanowi art. 189 k.p.c. Pogląd, jakoby był on konsumowany przez roszczenie o zapłatę wywodzone w oparciu o twierdzenie o nieważności umowy, jest nieprzekonujący. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych

dotychczas na rzecz banku nie regulowałoby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego istnieją poważne rozbieżności w orzecznictwie i doktrynie na tyle zakresu normy z art. 365 § 1 k.p.c. (por. postanowienie SN z 9 stycznia 2019 roku, I CZ 112/18).

Tymczasem zauważyć należy, że stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu, często przewidzianych na okres kilkudziesięciu lat. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki *ex tunc* i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17).

Równocześnie dokonane ustalenie przesądza o upadku innych skutków dalszych skutkach prawnych łączących się z nieważnością umowy, m.in. w tym o istnieniu hipoteki, która zasadniczo zabezpiecza spłatę kredytu. Poza tym w ocenie Sądu Okręgowego za zasadnością tezy o posiadaniu przez konsumenta interesu prawnego w roszczeniu o ustalenie nieważności umowy przemawia też treść art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, wymagającego zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami oraz art. 76 Konstytucji nakładający na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Spełnienie tych obowiązków nastąpić może jedynie w przypadku zapewnienia konsumentom takich instrumentów prawnych, których zastosowanie definitywnie zakończy spór pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, nie narażając konsumenta na konieczność prowadzenia szeregu postępowań (np. kolejne odrębne postępowania o zapłatę należności, o uzgodnienie treści księgi wieczystej itd.). Na marginesie podkreśla Sąd Okręgowy, że z urzędu wiadome mu jest, że jeden z banków działających na rynku uznał za niewiążące ustalenia zawarte w uzasadnieniu prawomocnego wyroku zasądzającego na rzecz konsumenta wpłaty opieranego na tezie o nieważności umowy, przez co pomiędzy stronami toczy się dalszy spór m.in. w przedmiocie ustalenia ważności umowy (sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. XXVIII C 1683/21).

Roszczenie główne o ustalenie nieważności umowy jest z założenia nieprzedawnialne (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91), tym samym zarzut pozwanego w stosunku do niego a *limine* nie mógł odnieść skutku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób również roszczeń powoda w świetle okoliczności niniejszej sprawy traktować w kategoriach nadużywania prawa (art. 5 k.c.). Nie sposób bowiem wywodzić, aby domaganie się ustalenia czy zawarty w oparciu o wzorzec kontrakt był ważny z uwagi na istnienie w nim niedozwolonych postanowień umownych stanowił przejaw nadużywania przez konsumenta uprawnienia wynikającego z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, których celem jest ochrona słabszej strony kontraktu. Niewątpliwie wzrost kursu CHF względem złotego stanowił *asumpt* do wystąpienia na drogę sądową, jednakże okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla oceny tego, czy bank przystępując do kontraktowania posługiwał się postanowieniami, które mógł wykorzystywać do kształtowania sytuacji prawnej słabszego kontrahenta na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pozwany nie wykazał, aby w sprawie niniejszej miały miejsce wyjątkowe okoliczności, które uprawniałyby do wyciągnięcia wniosku przeciwnego.

Wobec uwzględnienia zasadności roszczenia głównego, Sąd nie rozstrzygnął o zgłoszonych żądaniach ewentualnych, które na aktualności zyskują dopiero w razie oddalenia żądań zgłoszonych w pierwszej kolejności (por. uchwałę SN z 18.10.2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014/6, poz. 62).

5. Koszty procesu

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c., gdyż strona powodowa wygrała sprawę w całości. W związku z tym zwrotowi na rzecz powoda podlegają: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1000 zł, koszty zastępstwa w postępowaniu pojednawczym wywołanym wnioskiem z 17 grudnia 2018 r. (w tym wniosku powód powoływał się na nieważność umowy, jak w sprawie niniejszej, wcześniejszy wniosek opierany była na odmiennej podstawie faktycznej, poza tym nie wykazano faktu poniesienia opłaty od wniosku, wobec czego orzeczono o stawce podstawowej w oparciu o (§ 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 117/13 OSNC 2014/12/123) w wysokości 240 zł, koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 10800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), a także uiszczona w związku z tym opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Od tej kwoty należą się odsetki od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Z uwagi na typowy charakter sprawy stawkę wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w oparciu o stawkę podstawową

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)